

Sygn. akt I ACa 189/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Kaźmierczak

Sędziowie: SA Małgorzata Gulczyńska,

SA Jan Futro (spr.)

Protokolant: prot. Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. w likwidacji

przeciwko J. E.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 28 listopada 2016 r.

sygn. akt IX GC 1005/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Jan Futro Małgorzata Kaźmierczak Małgorzata Gulczyńska

I A Ca 189/17

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. w pozwie wniesionym 2 września 2013 r. skierowanym przeciwko J. E. wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 3 074 888,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie a od 1 stycznia 2016 r odsetek za opóźnienie (k. 1219). Wniósł także o zasądzenie kosztów procesu

W uzasadnieniu twierdził, że pozwana działała na szkodę powodowej spółki pobierając bezzasadnie wynagrodzenie za obsługi biurowo-administracyjne, najem samochodu, usługi rzeczoznawstwa, refaktury kosztów, wynajmu samochodu PO 988PR, prowizję od sprzedaży i czyniąc niezasadne wydatki.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc m.in. zarzut przedawnienia roszczeń sprzed daty 21 marca 2010 r.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo a orzekając o kosztach postępowania zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 15 206,39 zł.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

Powodowa spółka została utworzona w dniu 11 grudnia 2005 r. Spółka posiadała wówczas dwóch wspólników: holenderską spółkę (...) (...) z siedzibą w B., posiadającą 180 udziałów, stanowiących 90 % kapitału zakładowego powodowej spółki oraz obecnie pozwaną J. E., posiadającą 20 udziałów, stanowiących 10 % kapitału zakładowego powodowej spółki. Przy czynnościach związanych z utworzeniem (...) Sp. z o. o. spółkę (...) (...) reprezentował członek jej zarządu – A. C. J. B., umocowany do jej reprezentowania i podejmowania wszystkich czynności, objętych aktem notarialnym, bez zgody jakichkolwiek organów holenderskiej spółki. Spółka ta stanowiła tzw. „spółkę córkę” holenderskiej (...) (...)V. z siedzibą w B.. Przedmiotem jej działalności była m. in. sprzedaż hurtowa i detaliczna paliw, rud metali i chemikaliów przemysłowych.

Pozwana od momentu powstania spółki do dnia 4 grudnia 2012 r. pełniła funkcję jej prezesa. Od dnia 1 maja 2006 r. do dnia 4 grudnia 2012 r. pozwana pozostawała w stosunku zatrudnienia z powodową spółką na podstawie umowy o pracę. Najpierw w wymiarze 1/4 etatu na stanowisku przedstawiciela handlowego, a następnie od dnia 1 stycznia 2007 r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku dyrektora generalnego spółki. Z tego tytułu otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 5 500 zł brutto.

Pozwana prowadziła także działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w P., przy ul. (...). Była również wspólnikiem i prezesem zarządu spółki (...) sp. z o. o. z siedzibą w P., wspólnikiem oraz członkiem zarządu spółki (...) sp. z o. o. z siedzibą w P. oraz wspólnikiem i członkiem zarządu spółki (...) sp. z o. o. z siedzibą w P.. Siedziby wszystkich w/w spółek mieszczą się w P., przy ul. (...).

Pozwana wskazywała, że obok umowy o pracę z powodem łączyła ją umowa cywilno-prawna o świadczenie usług, tzw. umowa „(...)”. Do zawarcia tej umowy miało dojść w 2005 r. przy podpisywaniu umowy spółki (...) sp. z o. o. Umowę tą podpisała pozwana i A. C. J. B., który miał występować przy tej czynności jako przedstawiciel powoda, umocowany do tej czynności przez wspólników powoda, tj. pozwaną i spółkę (...) (...)z siedzibą w B.. Umowa ta przewidywała, że powód będzie korzystać z usług pozwanej, a pozwana będzie służyć powodowi prowadząc codzienną działalność powoda na określonych w umowie warunkach. W szczególności pozwana miała się w pełni zaangażować w prowadzenie i rozwój powodowej spółki, jak również w razie prośby zarządu (...) (...) (...)także w działalność spółek stowarzyszonych, postępować zgodnie z prawem i wytycznymi zarządu (...) (...) (...) dokładać starań w celu promocji działań powoda. Umowa przyznawała pozwanej wynagrodzenie w kwocie netto 10 000 Euro miesięcznie (punkt 8.1 umowy). Pozwana miała także otrzymać 10% udziałów w powodowej spółce i w zamian za to miała nie naliczać żadnych kosztów powodowi do dnia 1 stycznia 2007 r. (pkt. 8.3 umowy). Pozwana miała także otrzymywać premię roczną w wysokości uzależnionej od osiągnięcia udziału w rynku oraz od wypracowania zysku na określonym poziomie (pkt. 8.4 umowy). Do obowiązków pozwanej wynikających z w/w umowy należało także odbywanie wyjazdów służbowych w sprawach powoda. Wydatki z tymi wyjazdami związane pozwana miała pokrywać z karty kredytowej otrzymanej od powoda na ten cel (punkt 11.1 umowy). Powód w myśl zapisów umowy miał także pokrywać w drodze refaktury koszty comiesięcznego leasingu samochodu użytkowanego przez pozwaną oraz laptopa i telefonu komórkowego (punkt 11.2 umowy).

Od momentu powstania powodowej spółki pozwana była jedynym członkiem zarządu powoda, który na stałe przebywał i wykonywał swoją pracę w siedzibie spółki w P.. Powierzono jej zorganizowanie tej spółki, zatrudnienie personelu, pozyskanie kontrahentów i następnie prowadzenie jej bieżących spraw.

Siedziba powoda mieściła się w P. przy ul. (...), w biurze wynajmowanym od pozwanej. Pozwana zarządzała całą spółką. Do jej zadań należało zatrudnianie personelu na wszystkie stanowiska, przeszkolenie go w realizacji obowiązków, rozdzielanie poszczególnych zadań pomiędzy pracowników, nadzór nad ich realizacją. Konsultowano z nią wszystkie decyzje strategiczne, jak również niestandardowe (odbiegające od wcześniejszych ustaleń) zagadnienia.

Pozwana weryfikowała faktury i zatwierdzała płatności powoda. Do jej obowiązków należało także pozyskiwanie klientów i utrzymywanie z nimi kontaktów, negocjowanie umów i warunków współpracy. Swoje obowiązki pozwana wykonywała zarówno w siedzibie powoda, jak i poza biurem. Kiedy nie przebywała w biurze, była zawsze dostępna dla pracowników pod telefonem lub mailem. Utrzymywała kontakt ze współpracownikami także przebywając na urlopie wypoczynkowym jak i zwolnieniu lekarskim.

W dniu 1 marca 2006 r. pomiędzy powodem o pozwaną została podpisana umowa dzierżawy samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) na okres 4 lat. Powód zobowiązał się płacić pozwanej kwotę 7 880 zł brutto do lipca 2007 r., a w późniejszym okresie 7 000 zł brutto. Aneksem nr (...) z dnia 1 marca 2010 r. zmieniono czas obowiązywania w/w umowy dzierżawy na czas nieokreślony z możliwością rozwiązania umowy z miesięcznym okresem wypowiedzenia. Powód z dniem 31 października 2010 r. wypowiedział w/w umowę dzierżawy.

W dniu 1 grudnia 2010 r. pomiędzy powodem a pozwaną została podpisana kolejna umowa dzierżawy samochodu marki B. (...) o nr rej. (...) na czas nieokreślony. Powód zobowiązał się płacić pozwanej kwotę 8 540 zł. Aneksem nr (...) do w/w umowy dzierżawy zmieniono wysokość czynszu dzierżawnego na kwotę 8 610 zł.

Wszystkie powyższe umowy zostały podpisane przez pozwaną działającą zarówno w swoim imieniu, jak i w imieniu powodowej spółki.

Księgowość powodowej spółki była prowadzona przez zewnętrzne biuro rachunkowe. W latach 2006 – 2010 księgowość prowadziła A. S. (1), a od 2010/2011r. - M. T.. Faktury VAT wystawiane przez powoda jak i te, których powód był płatnikiem, po ich akceptacji przez pozwaną i uregulowaniu płatności, były przekazywane do w/w księgowych. Około 95% wystawianych przez powoda faktur stanowiły faktury dokumentujące stałe, regularne usługi: transportu, spedycji, magazynu, serwisu, itp. Pozostałe 5% to koszty związane z obsługą księgową, wynajmem biura, opłatami za telefon.

Osobną grupę stanowią faktury za zakup towarów, które następnie odsprzedawano klientom. Faktury dokumentujące koszty poniesione przez pozwaną, które zwracał jej powód, wystawiane były bezpośrednio przez księgowość prowadzącą księgowość powoda.

Zarówno powodowa spółka, jak i jej większościowy wspólnik posługiwały się systemem N. służącym do obsługi finansowo – księgowo – administracyjnej podmiotów. (...) ten ma 8 modułów: finansowy, bankowy, raportowy, sprzedażowy, zakupowy, zamówienia, administracja, service. Każdy z tych modułów jest bardzo rozbudowany, pozwala na zapoznanie się z wszystkimi kontami księgowymi danego podmiotu, widoczne są dane w postaci syntetycznej, analitycznej. Każda pozycja jest opisana ze wskazaniem od kogo pochodzi, z jakiego tytułu powstała, podany jest numer dokumentu ją odzwierciedlający, wysokość kwoty i in. W systemie tym powód umieszczał wszystkie dane finansowo–księgowe, obrazujące wysokość dokonywanych przez powoda zakupów, sprzedaży i kosztów. Dostęp do danych powoda umieszczonych w tym systemie mieli pracownicy spółki (...) (...), którzy na bieżąco kontrolowali działalność powoda, wysyłając zapytania, co do pozycji budzących ich wątpliwości, które następnie były wyjaśniane przez księgową lub pracowników powoda.

Powód zobligowany był do raportowania wyników za każdy miesiąc. Raport ten obejmował dane narastająco, od początku roku do końca danego okresu rozliczeniowego. Składał się z 4 podstawowych części obejmujących m. in.: bilans oraz rachunek zysków i strat. Raport przygotowywany był przez księgową w polskiej i angielskiej wersji językowej i przez nią bezpośrednio wysyłany do (...) w formie elektronicznej. Dodatkowo wysyłano zestawienie wszystkich kosztów rodzajowych z podziałem na poszczególne konta księgowe. Pracownicy holenderskiej spółki weryfikowali dane z tych raportów wynikające i zwracali się o wyjaśnienia w przypadku pozycji, które wzbudziły ich wątpliwości. Księgowa, pozwana i pozostali pracownicy powoda przedstawiali żądane wyjaśnienia.

Pracownicy holenderskiej spółki mieli także możliwość bieżącego wglądu w operacje dokonywane na rachunku bankowym powoda.

Do września 2011 r., tj. ustąpienia z funkcji członka zarządu powoda A. C. J. B., kilkakrotnie w ciągu roku odbywały się spotkania pozwanej z przedstawicielem większościowego wspólnika powoda – spółki (...) (...), w trakcie których pozwana przedstawiała dokumenty finansowe powoda, sprawozdania z jego działalności, omawiano sytuację majątkowo-finansową powodowej spółki, strategię postępowania. Działania pozwanej nie były kwestionowane, nie zgłaszano zastrzeżeń ani wątpliwości.

Wszystkie wydatki spółki były ujmowane i wykazywane w corocznych bilansach i rachunkach zysków i strat oraz w sprawozdaniach finansowych. W latach 2006–2010 zgromadzenie wspólników podejmowało uchwały o udzielenie pozwanej absolutorium za poprzedni rok obrotowy pełnionej funkcji.

W okresie od 24 marca 2006 r. do 31 października 2012 r. pozwana wystawiła powodowi 63 faktury VAT dokumentujące poniesione przez nią koszty związane z wykonywaniem usług i działań na rzecz powoda. W w/w fakturach jako nazwę kosztu wpisywano: obsługę administracyjno-biurową, najem samochodu osobowego o nr rej. (...), najem samochodu osobowego o nr rej. (...), usługi rzeczoznawstwa z zakresu: badania rynku, doradztwa w zakresie zarządzania rynkiem, opracowania ekspertyz i opinii ekonomicznych, refakturę za koszty: monitoringu samochodu (...) telefonów w sieci (...) i w sieci (...) wywóz śmieci (R.), ubezpieczenie samochodu o nr. rej. (...), prowizję od sprzedaży. Łączna wartość w/w usług i kosztów wyniosła 1 572 358,59 zł.

Nadto w w/w okresie powód przekazał pozwanej łącznie kwotę 1 502 529,86 zł tytułem zapłaty: „za usługi konsultingowe”, „przekaz środków”, zapłata częściowa za fakturę”.

Pozwana obciążyła także powoda kosztami usług bioenergoterapeutycznych świadczonych przez J. M. na rzecz powodowej spółki. Łączny koszt tych usług wyniósł: 41 200 zł.

Wszystkie powyższe należności były przez powoda płaconej pozwanej regularnie, w całości, w terminach zapłaty wynikających z faktur.

W 2011 r. doszło do przejęcia spółki (...) V. przez jednego z jej dostawców surowców – grupę A. z Czech. Doszło wówczas do zmiany zarządu powodowej spółki. W skład pierwszego zarządu powoda wchodziła pozwana oraz A. C. J. B., który został odwołany 1 września 2011 r. Na jego miejsce do zarządu został powołany K. V.. Od 1 stycznia 2012 r. członkiem zarządu jest także S. D. (1).

Zreorganizowano wówczas także funkcjonowanie spółki (...) (...) oraz jej spółek córek, w tym powodowej spółki. Od 2011 r. pozwana zobligowana była do sporządzania okresowych raportów z działalności i wyników powodowej spółki. Raporty te przekazywała do spółki (...) V. Doszło także do zmiany dotychczasowej siedziby powoda.

Po kilku miesiącach złożono pozwanej propozycję odejścia z powodowej spółki. Rozmowy prowadził K. V.. W dniu 17 października 2012 r. w wiadomości elektronicznej przedstawił on pozwanej propozycję wypłacenia jej odprawy w wysokości od 60 000 do 70 000 Euro, którą podtrzymał w kolejnej wiadomości z dnia 2 listopada 2012 r. Pozwana w wiadomości z dnia 19 listopada 2012 r. przedstawiła własną propozycję warunków jej odejścia z powodowej spółki, wielokrotnie przewyższając ofertę K. V.. Jej propozycja nie została przyjęta.

Pismem z dnia 30 października 2012 r. powód działając przez członków zarządu: K. V. i S. D. (2) wypowiedział pozwanej umowę „service agreement”, która miała przestać wiązać strony po upływie sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia.

W dniu 21 listopada 2012 r. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...) Sp. z o.o., na którym podjęto m. in. uchwałę nr (...) o odwołaniu pozwanej z funkcji członka zarządu powodowej spółki.

Pismem z dnia 21 listopada 2012 r. rozwiązano z pozwaną umowę o pracę bez jej wypowiedzenia, w trybie art. 52 § 1 pkt. 1 k.p., z powodu ciężkiego naruszenia przez pozwaną podstawowych obowiązków pracowniczych. Wypowiedzenie doręczono pełnomocnikowi ustanowionemu przez pozwaną do odebrania tego pisma w dniu 04 grudnia 2012 r.

Pozwana wniosła odwołanie od w/w decyzji. Wyrokiem z dnia 06 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu przywrócił pozwaną do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy. Wyrok ten nie jest prawomocny.

Pismem z dnia 18 lutego 2013 r. powód zwrócił się do pozwanej m. in. o zwrot wszystkich dokumentów spółki do jej siedziby, jak również o niezwłoczne wyjaśnienie, jakie dokładnie usługi rzeczoznawcze świadczyła na rzecz powodowej spółki, za które obciążyła powoda wskazanymi w piśmie fakturami VAT. Powód zażądał także wyjaśnienia, jaka była podstawa prawna do pobierania przez pozwaną prowizji od sprzedaży oraz obciążenia powoda kosztami wynajmu samochodów o nr rej. (...) oraz do podania, jaka była podstawa zapłaty faktur zatytułowanych „świadczenie usług zgodnie z umową” wystawionych przez spółkę, której pozwana był udziałowcem i członkiem zarządu – (...) sp. z o.o.

W odpowiedzi z dnia 28 lutego 2013 r. pozwana zaprzeczyła, aby naraziła powodową spółkę na jakąkolwiek szkodę. Wskazała, iż wszelkie płatności były dokonywane zgodnie z prawem, w oparciu o ważne stosunki prawne łączące spółkę z kontrahentami. Natomiast płatności na rzecz pozwanej realizowane były na podstawie treści stosunków prawnych łączących strony. Jednym z nich była umowa „service agreement”.

Pismem z dnia 22 marca 2013 r. powód wystąpił do Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z wnioskiem o zawezwanie pozwanej do próby ugodowej w sprawie o zapłatę 3 545 125 zł. W dniu 16 maja 2013 r. odbyło się posiedzenie jawne, w trakcie którego pozwana oświadczyła, iż nie widzi możliwości zawarcia ugody.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że aczkolwiek roszczenie nie jest przedawnione, jest ono niezasadne.

W szczególności wskazał, że szereg dowodów przeprowadzonych w toku niniejszego postępowania wskazuje na fakt rzeczywistego istnienia takiego porozumienia pomiędzy powodem a pozwaną, jak również potwierdza, iż powód wiedział, że umowa o treści ujętej w przedłożonej przez pozwaną kopii „(...)” została zawarta.

Istnienie umowy „(...)” potwierdza także fakt złożenia przez powoda pozwanej oświadczenia z dnia 30 października 2012 r. o wypowiedzeniu umowy „(...)” która miała przestać wiązać strony po upływie sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia.

Nadto z zeznań świadków, jak i z przedłożonych przez strony dokumentów w postaci faktur VAT wystawionych przez pozwaną, wyciągów z rachunków bankowych powoda, raportów przygotowanych przez pozwaną jasno wynika, iż umowa „(...)” poczynszy od daty jej zawarcia była regularnie wykonywana przez obydwie strony.

Wszystkie te należności przez cały okres współpracy stron, tj. od 2005 r. do 2012 r. były przez powoda na bieżąco regulowane, co wprost wynika z analizy wyciągów bankowych z rachunków powoda.

W przedmiotowej sprawie okolicznością niekwestionowaną przez obydwie strony było, iż ewentualna uchwała zgromadzenia wspólników powodowej spółki o powołaniu A. C. J. B. jako pełnomocnika spółki do zawarcia umowy „(...)” z członkiem zarządu – pozwaną, nie miała formy pisemnej i nie została wpisana do księgi protokołów. Zatem uchwała ta została podjęta z naruszeniem przepisu art. 248 § 1 k.s.h. Pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów w postaci dokumentów, że taka uchwała została podjęta. W celu wykazania tej okoliczności powołała jedynie dowody z zeznań świadka: A. C. J. B., które w świetle przywołanych przepisów mogą zostać uznane za niedopuszczalne dla wykazania treści czynności prawnej, jaką było powołanie przez zgromadzenie wspólników powoda pełnomocnika do zawarcia umowy z pozwaną.

Natomiast nieudowodnienie istnienia w/w pełnomocnictwa musiałoby prowadzić do stwierdzenia bezwzględnej nieważności umowy „(...)” jako zawartej z naruszeniem wymogów art. 210 k.s.h. Przepis ten co prawda nie reguluje skutków jego naruszenia, ale w orzecznictwie dominuje stanowisko, że naruszenie art. 210 § 1 k.s.h, jako przepisu bezwzględnie obowiązującego, poprzez przekroczenie uprawnień do reprezentowania spółki w umowach z członkiem zarządu skutkuje bezwzględną nieważnością czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h). Według art. 210 § 1

k.s.h (poprzednio art. 203 k.h.), w umowie między spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników.

Reasumując zatem, stwierdzić należy, iż uchwała zgromadzenia wspólników powoda o powołaniu pełnomocnika do zawarcia umowy „(...)” została podjęta z naruszeniem art. 248 § 1 k.s.h, co w konsekwencji mogło prowadzić do uznania bezwzględnej nieważności w/w umowy, jako zawartej w imieniu powodowej spółki przez osobę do tego nieumocowaną.

W ocenie Sądu kwestia ważności umowy (...)” nie ma jednak ostatecznie kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem nawet gdyby uznać, iż z uwagi na w/w okoliczności jest ona nieważna, to i tak nie można stwierdzić, aby pozwana pobrała należności z tytułu świadczonych na rzecz powoda usług oraz zwrotu kosztów poniesionych w związku z prowadzeniem jego spraw, bez podstawy prawnej lub w warunkach czynu niedozwolonego lub też na skutek działań sprzecznych z prawem bądź umową spółki.

Przede wszystkim podkreślić należy, iż pozwana pobierała wynagrodzenie za faktycznie wykonane usługi i potwierdziły to wyniki postępowania dowodowego.

Należności za w/w usługi były wypłacane pozwanej przez okres prawie sześciu lat. Płatności te były jawne, były regulowane na bieżąco i w pełni akceptowane przez spółkę i większościowego wspólnika. Wspólnik ten był zadowolony z działalności pozwanej na terenie Polski, odnosiła ona bowiem sukcesy na tym wówczas nowym dla spółki rynku. Jak wynika z zeznań szeregu świadków, wypłaty te podlegały stałej bieżącej kontroli pozostałych członków zarządu powoda oraz wspólnika większościowego - (...) (...).V., która była sprawowana na kilku wskazanych przez Sąd Okręgowy płaszczynach.

Powyższe ustalenia sprawiają zaś, że nie można stwierdzić, aby pozwana uzyskała sporne należności działając bez podstawy prawnej lub też w warunkach czynu niedozwolonego bądź za działania sprzeczne z prawem lub z umową powodowej spółki. Otrzymywała ona bowiem wynagrodzenie oraz zwrot kosztów za faktycznie wykonane szeroko rozumiane działania i świadczone usługi na rzecz powodowej spółki. To z kolei czyni ostatecznie powództwo oparte na wskazanych wyżej i szeroko omówionych reżimach odpowiedzialności bezzasadnym.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa - Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

Od wyroku tego zaskarżając go w apelację wniósł powód zarzucając zaskarżonemu wyrokowi

1. **zarzut nierozpoznania istoty sprawy**, polegający na niedokonaniu oceny zarzutu nieważności tzw. (...) ani umów dzierżawy samochodów, oraz nieustaleniu materialnoprawnej podstawy świadczeń pobranych przez pozwaną kosztem powódki,

2. **zarzut naruszenia art. 207 § 6 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., i art. 278 § 1 k.p.c.** poprzez zaniechanie bez istotnej przyczyny przeprowadzenia dowodów z opinii biegłych, podczas gdy dowód ten dotyczył okoliczności spornej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż mogącej zdecydować o ustaleniu, czy doszło do zawarcia tzw. (...),

3. **zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, poprzez niedokonanie przy ustalaniu stanu faktycznego oceny wszystkich środków dowodowych, tj. pominięciu niżej wskazanych środków dowodowych, a także poprzez brak rozstrzygnięcia sprzeczności pomiędzy zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, tj.:

a) pominięciu tych środków dowodowych, z których wynikało, że powódka od 2011 r. żądała od pozwanej dostarczenia oryginału umowy (tj. tzw. (...)), na podstawie której - jak twierdziła pozwana - pozwana pobierała pieniądze, co w razie

dokonania interpretacji tych środków dowodowych powinno prowadzić do uznania, że powódka i jej większościowy wspólnik nie uważali takiej umowy za ważną i obowiązującą,

b) niedokonaniu porównania dokumentu tzw. (...) z dokumentami faktur, podczas gdy takie porównanie prowadziło do dostrzeżenia, że wysokość wynagrodzenia wskazanego w treści tzw. (...) (10.000 euro miesięcznie) nie zgadza się ani co do kwoty ani waluty z kwotami realnie wypłacanymi sobie przez pozwaną z funduszy powódki,

c) niedokonaniu porównania dokumentu tzw. (...) z dokumentami faktur, podczas gdy takie porównanie prowadziło do dostrzeżenia, że żadna z faktur wystawionych przez pozwaną (ani żaden z tytułów przelewów bankowych dokonanych na rzecz pozwanej) nie określa jako tytułu płatności wykonywania usług na podstawie tzw. (...) (ani nie odnosi się do jakiegokolwiek innej umowy), a nadto wielokrotnie jako tytuły płatności wskazywano m.in. „prowizję od sprzedaży”, „obsługę administracyjno-biurową”, „refakturę kosztów”, „refakturę za koszt komputera” lub „usługi rzeczoznawstwa”, czyli usługi nieobjęte rzekomo zawartą tzw. (...), co wskazuje, że płatności nie były dokonywane na podstawie tzw. (...),

d) niedokonaniu porównania łącznej (miesięcznej) kwoty wynagrodzeń wypłacanych przez pozwaną (lub na jej polecenie) z rachunków powódki, z kwotami wynagrodzeń otrzymywanych przez dyrektorów (tzw. country menedżerów) spółek powiązanych w innych krajach, a przez to niedostrzeżenie, że wynagrodzenia takie wypłacane pozwanej były kilkukrotnie wyższe niż dla osób piastujących analogiczne stanowiska w innych krajach,

e) niedokonaniu oceny dokumentu umowy o pracę pozwanej jako dyrektora generalnego i zeznań złożonych przez pozwaną na okoliczność zakresu jej obowiązków jako pracownika, co prowadziło do niedostrzeżenia, że czynności wykonywane przez pozwaną mieściły się w granicach jej praw i obowiązków jako członka zarządu i pracownika (dyrektora generalnego) powodowej spółki, przez co nie można uznawać ich jednocześnie za czynności wykonywane w ramach tzw. (...),

f) niedokonaniu porównania dokumentu tzw. (...) z zeznaniami świadków i stron, podczas gdy takie porównanie prowadziło do dostrzeżenia, że szereg postanowień tzw. (...), nie było realizowanych przez domniemane strony tejże umowy, co świadczy o tym, że tzw. (...) nigdy nie została zawartą, lub też została zawarta w formie innej niż przedstawiana przez pozwaną,

g) pominięciu w części lub w całości licznych środków dowodowych świadczących o niezawarceniu tzw. (...), a co za tym idzie o braku podstawy prawnej dla wypłat dokonanych na rzecz pozwanej z rachunku powódki,

h) pominięciu części zeznań świadków i przesłuchania stron w zakresie procedury zlecenia przelewów w pozwanej spółce, podczas gdy dokonanie takiej oceny prowadziło do spostrzeżenia, że płatności dokonane przez powódkę na rzecz pozwanej były płatnościami zlecanymi przez pozwaną jako członka zarządu powódki, w związku czym nie mogą być traktowane jako dobrowolne i świadome spełnienie świadczenia przez powódkę,

i) pominięciu środków dowodowych, wskazujących, że na polecenie pozwanej, powódka wypłacała spółce (...) sp. z o.o. - przez okres 32 miesięcy - wynagrodzenie w kwocie 40 000 zł powiększone o podatek od towarów i usług (VAT), z czego wynika, że:

a. wynagrodzenie 40 000 zł + VAT miesięcznie nie wynikało z przedstawionych przez pozwaną umów (tj. umowy o pracę i rzekomej kopii tzw. (...)),

b. bądź pozwana uważała, że wartość świadczonych przez nią usług/pracy na rzecz powódki była równa wynagrodzeniu z umowy o pracę oraz zwróconym kosztom,

c. bądź w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 sierpnia 2011 r. nakład pracy pozwanej na rzecz powódki, był znacznie niższy niż w innych miesiącach, a wartość tego „obniżenia” wartości nakładu pracy równa była kwocie 40 000 zł + VAT miesięcznie,

a) pominięciu zeznań świadków A. S. i M. T. świadczących o tym, że system N. nie mógł stanowić źródła wiedzy osób mających do niego dostęp o fakcie wypłaty wynagrodzenia na podstawie dokumentu tzw. (...) (lub innej),

b) pominięciu (lub sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego oceną) zeznań członka zarządu p. K. V. w części dotyczącej wyjaśnienia przyczyn wypowiedzenia tzw. (...),

1. **zarzut naruszenia art. 405 k.c. poprzez jego błędną wykładnię**, polegającą na uznaniu, że wiedza wspólników bezpodstawnie zubożonej spółki o okolicznościach zubożenia jest relewantna dla odpowiedzialności cywilnoprawnej bezpodstawnie wzbogaconego członka organu osoby prawnej,

2. **zarzut naruszenia art. 415 k.c. poprzez błędną wykładnię**, polegającą na uznaniu, że:

a) wiedza wspólników osoby prawnej o okolicznościach popełnienia czynu niedozwolonego jest relewantna dla odpowiedzialności cywilnoprawnej członka organu osoby prawnej za czyn niedozwolony popełniony na szkodę tej osoby prawnej,

b) nie stanowi czynu niedozwolonego zlecenie przez członka organu osoby prawnej wykonywania w imieniu tej osoby czynności niemogących przyczynić się do realizacji jej celów i sprzecznych z wiedzą naukową oraz zasadami doświadczenia życiowego (in casu: czynności bioenergoterapeuty),

1. **zarzut naruszenia art. 293 § 1 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię**, polegającą na uznaniu, że:

a) wiedza wspólników spółki o okolicznościach wyrządzenia szkody jest relewantna dla odpowiedzialności cywilnoprawnej członka organu spółki za szkodę wyrządzoną spółce,

b) nie jest działaniem bezprawnym zlecenie przez członka organu spółki wykonywania w imieniu tej osoby czynności niemogących przyczynić się do realizacji jej celów i sprzecznych z wiedzą naukową oraz zasadami doświadczenia życiowego (in casu: czynności bioenergoterapeuty),

1. **zarzut naruszenia art. 405 k.c., art. 415 k.c. i art. 293 § 1 k.s.h.** poprzez ich niezastosowanie, polegające na oddaleniu powództwa, podczas gdy z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego nie wynika istnienie ważnej umowy pomiędzy stronami, co w świetle każdego z tych przepisów uzasadniałoby uwzględnienie powództwa.

Powód wniósł także o rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu:

1. pkt 7, pkt 8, pkt 9 postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27 października 2014 r., tj. postanowienia o oddaleniu wniosku o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia oryginału tzw. (...), oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność daty jej sporządzenia i podpisania oraz autentyczności podpisów, oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ekonomisty na okoliczność wynagrodzenia rynkowego za sporządzanie sprawozdań, oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny i z zakresu ekonomii, na okoliczność braku wpływu usług bioenergoterapeuty na cele i interes powódki,

2. postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 listopada 2016 r. o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego informatyka.

W konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwot żądanych w pkt 1 i pkt 2 petitum pozwu z dnia 2 września 2013 r., z uwzględnieniem doprecyzowania roszczenia o odsetki, dokonanego pismem z dnia 21 marca 2016 r. oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego wedle maksymalnych norm przepisanych, co uzasadniam zawiłym charakterem sprawy, długim czasem trwania

postępowania i obszernością materiału dowodowego a także o : dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny dowodu

a) z opinii biegłego na okoliczności wskazane w pkt 2 petitum pisma procesowego powódki z dnia 3 października 2016 r.,

b) dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny dowodu z opinii biegłych ekonomisty i lekarza, na okoliczności wskazane na s. 14 pisma powódki z dnia 7 stycznia 2014 r., tj. na okoliczność braku wpływu usług bioenergoterapeuty na cele i interes powódki,

c) dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny dowodu z opinii biegłego ekonomisty, na okoliczności wskazane na s. 6 pisma pozwanej z dnia 7 stycznia 2014 r., tj. na okoliczność rynkowej wysokości wynagrodzenia za sporządzenie sprawozdań, na które powoływała się w niniejszej sprawie pozwana, jako na czynność stanowiącą wykonywanie tzw. (...)

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Ponadto w piśmie z dnia 28 czerwca 2017 r wniosła o dopuszczenie dowodu z zeznań P. J. oraz jej oświadczenia na okoliczność podjęcia przez współników (...) uchwały w przedmiocie powołania pełnomocnika do reprezentowania spółki przy zawarciu z J. E. umowy (...).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Za zasadny należało uznać **zarzut nierozpoznania** przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, polegający na niedokonaniu oceny zarzutu nieważności tzw. service agreement, ani umów dzierżawy samochodów, oraz nieustaleniu materialnoprawnej podstawy świadczeń pobranych przez pozwaną czy dokonywanych wydatków kosztem powódki.

Wobec powyższego nie zachodziły przesłanki do uzupełnienia postępowania dowodowego i przeprowadzenia w postępowaniu apelacyjnym wnioskowanych przez powoda dowodów z opinii biegłych oraz wnioskowanego przez stronę pozwaną dowodu z przesłuchania świadka P. J..

W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2017 r. V CZ 4/17, LEX nr 2288124, z dnia 5 kwietnia 2017 r. II CZ 4/17, LEX nr 2309584 i z dnia 1 marca 2017 r. IV CZ 125/16, LEX nr 2298308). W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy zaniechał zbadania i rozstrzygnięcia w zakresie materialnej podstawy żądań pozwu i nie rozstrzygnął merytorycznie zarzutów podniesionych w tym względzie przez pozwaną.

W pozwie powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej:

1. kwoty 3 074 888,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od szczegółowo wymienionych kwot i dat (pkt 1 petitum pozwu – k. 2 akt);
2. kwoty 41 200 zł wraz z ustawowymi odsetkami od szczegółowo wymienionych kwot i dat (pkt 2 petitum pozwu – k. 7 akt).

Przytaczając okoliczności faktyczne na poparcie tych żądań powódka odnośnie do pierwszego z nich wskazała, że pozwana pełniąc w latach 2005-2012 funkcję prezesa zarządu powodowej spółki, w latach 2006-2012 poleciła dokonanie przez spółkę szeregu płatności na swoją rzecz bez podstawy prawnej i faktycznej, uzyskując w ten sposób kosztem spółki szereg nieuzasadnionych przysporzeń majątkowych. Dokonywanie tych płatności nie miało swojej

podstawy prawnej, albowiem spółka nie zawarła z pozwaną żadnej ważnej umowy o świadczenie usług, w szczególności rzeczoznawstwa czy o pośrednictwo handlowe. Powodowa spółka nie zawarła też ważnej umowy najmu samochodu, a tego rodzaju kosztami pozwana niezasadnie obciążała spółkę, wystawiając faktury również tytułem refaktury innych ponoszonych przez siebie kosztów.

Natomiast kwota żądana w punkcie 2 petitum pozwu stanowi sumę świadczeń spełnionych przez spółkę na rzecz bioenergoterapeuty J. M.. Kwota ta zdaniem powoda powinna podlegać zwrotowi przez pozwaną na rzecz spółki, albowiem nie można uznać, że tego rodzaju wydatki pozostawały w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa powodki zgodnie z zasadami należytej staranności. Wydatki te były nieracjonalne i całkowicie nieprzydatne z punktu widzenia celów gospodarczych spółki.

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy powinien zatem mieć na względzie, że w pozwie powodka zgłosiła odrębne roszczenia o zróżnicowanej podstawie faktycznej. Rozstrzygnięcie w przedmiocie zasadności tych roszczeń wymagało zatem w pierwszym rzędzie dokonania analizy zakreślonej w pozwie podstawy faktycznej każdego z nich i konkretnego ustalenia jego materialnoprawnej podstawy. Rozważanie przez Sąd Okręgowy wszystkich wskazanych w pozwie ewentualnych podstaw odpowiedzialności pozwanej wobec powodowej spółki nie doprowadziło bowiem ostatecznie do jakiegokolwiek konkluzji i jednoznacznego określenia przez Sąd I instancji, jaka jest podstawa prawna roszczeń powoda. Wskazanie przez powoda podstawy prawnej odpowiedzialności strony pozwanej często może być pomocne, jednak nie jest dla Sądu wiążące i nie zwalnia go od dokonania samodzielnej oceny w tym zakresie.

Sąd Okręgowy nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych w zakresie istnienia i obowiązywania umowy service agreement czy ewentualnie innej umowy o świadczenie usług. Jak ostatecznie wynika z uzasadnienia: „W ocenie Sądu kwestia ważności umowy „service agreement” nie ma jednak ostatecznie kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem nawet gdyby uznać, iż z uwagi na w/w okoliczności jest ona nieważna, to i tak nie można stwierdzić, aby pozwana pobrała należności z tytułu świadczonych na rzecz powoda usług oraz zwrotu kosztów poniesionych w związku z prowadzeniem jego spraw, bez podstawy prawnej lub w warunkach czynu niedozwolonego lub też na skutek działań sprzecznych z prawem bądź umową spółki. Przede wszystkim podkreślić należy, iż pozwana pobierała wynagrodzenie za faktycznie wykonane usługi i potwierdziły to wyniki postępowania dowodowego.”

Wbrew temu ostatniemu zdaniu Sąd – nawet przyjmując, co do zasady jego pogląd – nie ustalił, czy kwoty pobierane przez pozwaną były ekwiwalentne do jej świadczeń.

W żaden też sposób Sąd nie wypowiedział się odnośnie kwot pobieranych z tytułu umów dzierżawy samochodów a w szczególności ważności i obowiązywania tych umów.

W przypadku kwoty zapłaconej za usługi bioenergetyczne Sąd Okręgowy całkowicie pominął uzasadnienie roszczenia w tym zakresie i potraktował kwotę 41 200 zł żądaną w punkcie 2 petitum pozwu jako wchodzącą w skład kwoty 3 074 888,45 zł żądanej w punkcie 1 petitum.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z treścią przepisu art. 108 § 2 k.p.c.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy powinien zatem dokonać odpowiedniej kwalifikacji prawnej każdego z roszczeń powodki. Należy podkreślić, że w postępowaniu cywilnym prawidłowe ustalenie podstawy prawnej roszczenia ma charakter kluczowy, albowiem determinuje przesłanki ewentualnej odpowiedzialności strony pozwanej, a w konsekwencji wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych, co do ich spełnienia i kierunek postępowania dowodowego w sprawie, a nadto określa rozkład ciężaru dowodu pomiędzy stronami w zakresie wykazania określonych faktów.

W pozwie powodka wskazywała jako możliwe podstawy odpowiedzialności pozwanej przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.), przepisy o naprawieniu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (art. 415 k.c.) oraz przepisy o odpowiedzialności członków zarządu (art. 293 § 1 k.s.h.) i według strony powodowej

zachodzi kumulatywny zbieg tych roszczeń. Natomiast według pozwanej, jej ewentualna odpowiedzialność wobec powodowej spółki może być rozpatrywana jedynie na gruncie przepisu art. 293 § 1 k.s.h., przy czym zdaniem pozwanej, odpowiedzialność członka zarządu wobec spółki na podstawie tego przepisu ma charakter autonomiczny, wyłączający reżimy odpowiedzialności przewidziane w Kodeksie cywilnym. Rozważając podstawę prawną powództwa Sąd Okręgowy powinien zatem także ocenić zasadność przytoczonych stanowisk obu stron, w tym zwrócić uwagę na poglądy wyrażane w orzecznictwie, co do zakresu zastosowania przepisu art. 293 k.s.h. W szczególności, rozważyć czy przepis ten ma charakter autonomiczny w tym sensie, że wyłącza możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na zasadach ogólnych, jednak jedynie w obrębie stosunku organizacyjnego nawiązanego pomiędzy spółką a członkiem zarządu, zaś fakt bycia członkiem zarządu nie przekreśla możliwości dochodzenia od niego przez spółkę roszczeń na innej podstawie prawnej w zakresie przekraczającym jego odpowiedzialność za naruszenie obowiązków wynikających z łączącego go ze spółką stosunku organizacyjnego (zob. wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 stycznia 2013 r. V ACa 1016/12, LEX nr 1313248, Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 marca 2015 r. I ACa 825/14, LEX nr 1782072, Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2013 r. VI ACa 1342/12, LEX nr 1335767).

Rozstrzygając kwestię podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanej Sąd Okręgowy powinien zwrócić szczególną uwagę na zróżnicowanie podstawy faktycznej powództwa. Powódka w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 41 200 zł nie kwestionowała wykonania usług bioenergoterapeutycznych, jednak domagała się zwrotu od pozwanej kwot wypłaconych na rzecz podmiotu trzeciego (J. M.), zarzucając pozwanej w tym zakresie niegospodarność i przeznaczanie środków spółki na cele niezwiązane z jej działalnością. Natomiast w zakresie żądania zasądzenia kwoty 3 074 888,45 zł, stanowiącej sumę świadczeń wypłaconych przez spółkę na rzecz pozwanej w okresie pełnienia przez nią funkcji prezesa zarządu i na jej polecenie, powódka twierdziła, że nie było do tego jakichkolwiek podstaw prawnych lub faktycznych, w szczególności powódka nie zidentyfikowała żadnego świadczenia ekwiwalentnego ze strony pozwanej, które uzasadniałoby dokonanie tych płatności. Pozwana broniąc się przed tym ostatnim żądaniem nie zaprzeczyła pobraniu przez nią wskazanych kwot, jednak twierdziła, że dokonywane wypłaty miały swoje uzasadnienie w umowie, jaka łączyła ją z powodową spółką tzw. service agreement, zawartej na początku działalności spółki. Według pozwanej, na podstawie tej umowy świadczyła usługi na rzecz powódki polegające na szeroko rozumianym zarządzaniu spółką i organizowaniem całej jej działalności, w szczególności, w oparciu o tę umowę zajmowała się pozyskiwaniem klientów, negocjowaniem kontraktów, podejmowała kluczowe decyzje w zakresie działalności spółki, prowadziła szkolenia dla pracowników, za co miała otrzymywać określone wynagrodzenie oraz zwrot kosztów, takich jak koszt korzystania z samochodu, komputera i telefonu. Rozważając podstawę prawną powództwa Sąd Okręgowy powinien zatem ocenić, czy określone żądanie - zwrotu przez pozwaną kosztów usług bioenergoterapeutycznych, a nadto zwrotu środków wypłaconych na jej rzecz z poszczególnych tytułów, tj. za świadczone usługi i zwrot określonych wydatków - można zakwalifikować jako związane z wadliwym wykonywaniem zarządu przez pozwaną i nienależytym wykonywaniem przez nią obowiązków prezesa zarządu wynikających ze stosunku organizacyjnego, w rozumieniu przepisu art. 293 § 1 k.s.h. W szczególności, w zakresie roszczenia o zwrot na rzecz spółki środków pobranych przez pozwaną Sąd Okręgowy powinien ocenić czy istota sporu w zakresie wypłat z określonego tytułu, tj. wynagrodzenia i zwrotu kosztów dotyczy wadliwego zarządzania spółką, czy też istnienia (nieistnienia) obowiązku zapłaty przez spółkę na rzecz pozwanej wynagrodzenia za przedmiotowe usługi i zwrot kosztów, a w konsekwencji w grę może wchodzić ewentualna odpowiedzialność pozwanej za pobranie nienależnych jej świadczeń na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego.

Wobec przytoczonych stanowisk obu stron w zakresie roszczenia o zwrot kwot wypłaconych na rzecz pozwanej, tj. zważywszy, że zarówno samo zawarcie wskazanej przez pozwaną umowy service agreement, jak i ważność tej umowy, były przez powoda kwestionowane, stanowiąc jedną z zasadniczych kwestii spornych pomiędzy stronami, należy przyznać rację apelującemu, że kwestia ta wymagała szczegółowego wyjaśnienia w toku postępowania dowodowego i rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności powinien ustalić, czy sporna umowa service agreement w ogóle została przez strony podpisana, a jeżeli tak, to o jakiej treści, w szczególności, jakie były obowiązki obu stron, jakie usługi na rzecz spółki miała świadczyć pozwana i jakiej wysokości przysługiwało jej za to wynagrodzenie, czy była uprawniona do zwrotu kosztów, w szczególności w związku z korzystaniem przez nią z samochodu, telefonu i komputera, czy pozwana była uprawniona do wystawiania faktur za pośrednictwem innych podmiotów (spółki (...), F. R.). Następnie, Sąd Okręgowy powinien ocenić charakter prawny tej umowy (dokonać jej

kwalifikacji prawnej), w szczególności rozważyć ją na gruncie przepisu art. 750 k.c. i dokonać oceny jej ważności. W przypadku zaś ustalenia, że strony były związane tą umową Sąd Okręgowy powinien ustalić, czy przedmiotowa umowa była wykonywana zgodnie z jej postanowieniami, w szczególności czy pozwana spełniała przewidziane nią świadczenia na rzecz spółki i czy sumy wynikające z faktur objętych powództwem mieszczą się w kwotach przysługujących pozwanej z poszczególnych tytułów na podstawie tej umowy, czy też wypłacone przez pozwaną środki spółki przekraczają kwoty przysługujące jej na podstawie umowy.

W przypadku zaś ustalenia, że umowa service agreement nie została skutecznie zawarta, czy też jest nieważna, Sąd Okręgowy powinien poczynić ustalenia, co do zakresu czynności faktycznie wykonywanych w spółce przez pozwaną, mając na względzie twierdzenia powódki, że podejmowane przez pozwaną czynności mieściły się w zakresie jej obowiązków służbowych wynikających z zawartej z pozwaną umowy o pracę na stanowisku dyrektora generalnego albo w zakresie pełnienia przez nią funkcji członka zarządu. Sąd Okręgowy powinien zbadać relacje wszystkich stosunków łączących pozwaną ze spółką i ustalić, do jakiego rodzaju czynności pozwana była zobowiązana na podstawie każdego z nich i czy wskazane przez pozwaną usługi stanowiły dodatkowe usługi na rzecz spółki, do których nie była zobowiązana jako członek zarządu i dyrektor generalny. Wobec twierdzeń pozwanej, że faktycznie pełniła również funkcję tzw. country managera w Polsce i w związku z tym należne jej było dodatkowe wynagrodzenie odpowiadające swoim poziomem wynagrodzeniom otrzymywanym przez osoby pełniące podobne funkcje w (...) w innych krajach oraz zwrot kosztów, Sąd Okręgowy powinien rozważyć również i tę kwestię.

W razie ustalenia, że pozwana wykonywała dodatkowe usługi na rzecz powodowej spółki (jako manager), pomimo braku ważnej umowy w tym zakresie, Sąd Okręgowy powinien rozważyć istnienie innych niż umowa (service agreement) podstaw do zapłaty przez spółkę na rzecz pozwanej i wysokość należnych jej kwot. W szczególności, Sąd Okręgowy powinien rozważyć, czy powodowa spółka uzyskała kosztem pozwanej korzyść majątkową, np. zaoszczędziła środki pieniężne jakie musiałaby przeznaczyć na wynagrodzenie innej osoby lub osób, których zatrudnienie byłoby potrzebne w celu wykonywania zadań realizowanych przez pozwaną. W tym zakresie Sąd Okręgowy powinien rozważyć zasadność stanowiska powódki, która zarówno w pozwie, jak i w piśmie procesowym z 21 listopada 2016 r. wskazywała, że całość środków wypłaconych na rzecz pozwanej stanowi szkodę w majątku spółki (rzeczywistą stratę poniesioną przez spółkę). Należy tu w szczególności ocenić trafność zarzutów powódki, że nie było żadnych podstaw do wypłacania na rzecz pozwanej wynagrodzenia za wskazane usługi, gdyż pozwanej tytułem pełnienia funkcji członka zarządu nie są należne jakiegokolwiek kwoty, albowiem Zgromadzenie Wspólników powodowej spółki nie podjęło uchwały o wynagrodzeniu dla członków zarządu, a za wykonywane czynności jako dyrektor generalny przysługiwało jej wynagrodzenie przewidziane umową o pracę. Dokonując ustaleń w powyższym zakresie Sąd Okręgowy powinien rozważyć czy pozwana pełniła funkcję prezesa zarządu łączącą się również z szeroką odpowiedzialnością za zobowiązania spółki (art. 299 k.s.h.) bez jakiegokolwiek wynagrodzenia i godziła się również wykonywać wszystkie zadania, jakie spełniała na rzecz spółki w ramach tej funkcji i obowiązków dyrektora generalnego za wynagrodzeniem w wysokości 5 500 brutto (około 3 800 zł netto) miesięcznie, a nadto pokrywać we własnym zakresie koszty z tytułu korzystania przez siebie z samochodu, komputera i telefonu i to na przestrzeni kilku lat.

Oceniając z kolei zasadność żądania pozwu w zakresie zwrotu przez pozwaną wszystkich wypłaconych na jej rzecz kwot tytułem refakturowania na powódkę ponoszonych kosztów, Sąd Okręgowy powinien mieć także na względzie niesporną między stronami okoliczność, że początkowo siedziba powodowej spółki mieściła się w P. przy ul. (...), w pomieszczeniach biurowych należących do pozwanej. Należy tu zauważyć, że powód kwestionując w całości również faktury wystawiane w związku ze zwrotem kosztów utrzymania nieruchomości, np. z tytułu obsługi administracyjno-biurowej, środków czystości, wywozu śmieci, jednocześnie nie twierdziła, że miała możliwość nieodpłatnego korzystania z innej nieruchomości na potrzeby swojej siedziby i to bez obowiązku ponoszenia jakichkolwiek bieżących kosztów utrzymania biura. Należy mieć też na uwadze zarzuty, jakie postawił pozwanej przesłuchany za powódkę prezes jej zarządu K. V., a mianowicie wyrządzenia szkody majątkowej spółce w ten sposób, że wynajmując pomieszczenia biurowe od pozwanej spółka ponosiła z tytułu kosztów siedziby wydatki znacznie wyższe niż gdyby wynajęła inne pomieszczenia, a nadto w związku z ponoszeniem przez spółkę kosztów z tytułu wynajęcia (dzierżawy) samochodu, który po okresie leasingu stawał się własnością pozwanej a nie spółki.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę powinien poczynić ustalenia również co do zasadności przytoczonych zarzutów, a mianowicie, czy rzeczywiście powodowa spółka wynajmując inną nieruchomość mogła ponosić z tytułu utrzymania siedziby koszty istotnie niższe niż kwoty płacone na rzecz pozwanej, a jeżeli tak, to o ile oraz w zakresie wartości pojazdu (pojazdów), który stałyby się własnością spółki, gdyby w celu zapewnienia pozwanej korzystania z samochodu służbowego została zawarta umowa leasingu przez spółkę zamiast wynajmowania (dzierżawy) samochodu od pozwanej. Należy tu zauważyć, że w przypadku ustalenia, iż strony wzięła ważna umowa service agreement o treści wskazywanej przez pozwaną, tj. zobowiązująca powódkę do pokrywania kosztów wynajęcia samochodu na potrzebny pozwanej w związku z realizowanymi usługami na rzecz spółki, kwestia tego czy z punktu widzenia interesu spółki pokrywanie kosztów najmu samochodu leasingowanego przez pozwaną było mniej korzystne niż zawarcie umowy leasingu przez samą spółkę nie będzie miała istotnego znaczenia. Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, należy też mieć na względzie, że powódka domaga się zwrotu przez pozwaną wszystkich wydatków związanych z korzystaniem przez nią z samochodu, telefonu i zakupu komputera, zarzucając w uzasadnieniu pozwu, że pozwana zaoszczędziła na wydatkach, które musiałaby ponieść, gdyby postępowała zgodnie z prawem, np. refakturowane na powódkę wydatków pozwanej z tytułu usług ochroniarskich, telekomunikacyjnych, przerzucone na powódkę koszty leasingu samochodów. Sąd Okręgowy rozważając stanowisko powódki w tym względzie powinien zatem ustalić, czy pozwana korzystała z powyższych rzeczy wyłącznie na użytek prywatny i z punktu widzenia wykonywania zadań na rzecz spółki nie było to w ogóle potrzebne, bądź też pozwana miała obowiązek pokrywać te koszty we własnym zakresie. Należy tu zauważyć, że z twierdzeń powódki nie wynika, by pozwana w ramach pełnienia funkcji prezesa zarządu lub jako dyrektor generalny miała zapewnioną przez spółkę możliwość korzystania z samochodu służbowego, telefonu i komputera, zatem pokrywanie dodatkowych kosztów z tego tytułu ponoszonych przez pozwaną było całkowicie zbędne. W przypadku uznania, że pomiędzy stronami nie było zawartych ważnych umów najmu i dzierżawy, należy zatem rozważyć również, czy pozwanej przysługiwało wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez spółkę z należącej do niej nieruchomości lub ruchomości i ewentualnie w jakiej wysokości.

Mając na względzie treść art. 6 k.c. Sąd Okręgowy winien także rozważyć zasadność przeprowadzenia dowodów postulowanych przez strony w dotychczasowym postępowaniu. Zwrócić też należy uwagę na fakt, że część korespondencji na którą powołują się strony nie jest przetłumaczona na język polski.

Jan Futro Małgorzata Kaźmierczak Małgorzata Gulczyńska